

Rodzina Brueghłów, arcydzieła malarstwa flamandzkiego

Miasto Wrocław gości największą jak dotąd wystawę w Polsce, poświęconą artystycznej dynastii Brueghel: Rodzina Brueghłów. Arcydzieła malarstwa flamandzkiego. To wyjątkowe wydarzenie pozwala na obejrzenie dzieł z prywatnych kolekcji z całego świata, niedostępnych lub nigdy wcześniej nie wystawianych. Ekspozycja ma miejsce w Pałacu Królewskim we Wrocławiu w dniach do 30 września 2013.

Już samo nazwisko Breughel czyni z tej wystawy wielkie wydarzenie. Dość powiedzieć, że z prezentowanego na wystawie kręgu artystów w polskich zbiorach znajduje się zaledwie kilka obrazów - „Kazanie św. Jana Chrzciciela” w Muzeum Czartoryskich w Krakowie czy „Pejzaż zimowy z łyżwiarzami i pułapką na ptaki” w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Oba to kopie obrazów Pietera Brueghla Starszego, wykonane przez jego syna Pietera Młodszeo.

Po raz pierwszy w Polsce mamy okazję zobaczyć dzieła artystów cenionych od wieków przez kolekcjonerów i osiągających do dzisiaj najwyższe, jak na dawne malarstwo, ceny. Jednak to nie zawrotne ceny decydują o wartości tej wystawy, tylko znaczenie prezentowanych na niej dzieł w historii malarstwa europejskiego XVI, XVII i początków XVIII wieku.

Twórczość Flamandów to niewyczerpany potencjał kultury europejskiej. Dawni mistrzowie malarstwa wypracowali swoisty kod symboliczny, który fascynował ich współczesnych i inspirował wielu późniejszych twórców. Uwaga, z jaką podchodzili zarówno do spraw codziennych jak i duchowych, ich niemal dokumentalny styl, dzięki któremu obrazy zachowały dla potomnych obyczaje, krajobrazy, sceny z życia zwykłych ludzi i stanowią do dzisiaj istotne źródło wiedzy o epoce. Nawet nas współczesnych uwodzą: ich humor, ironia, malarski kunszt, precyzja. Zastanawiamy się też do dzisiaj nad treścią symboliczną zawartą w obrazach.

Prezentowane ponad 100 dzieł przedstawia panoramę twórczości Brueghłów przez 200 lat działalności słynnej artystycznej rodziny. Począwszy - i tutaj kolejna atrakcja - od dzieła Hieronima Boscha „Siedem grzechów głównych”. Twórczość Boscha, a zwłaszcza zawarte w niej napięcie między tym co ludzkie a tym co jest boskimi prawami, była bowiem, kto wie czy nie największą, a na pewno ważną inspiracją dla Pietera Brueghela Starszego - ojca całego malarskiego rodu. Malowali przecież nie tylko jego synowie ale także wnukowie i prawnukowie.

Obrazy Pietera Brueghla Starszego już za życia artysty były popularne i cenione, a po śmierci malarza popyt na nie jeszcze wzrósł. Dość szybko więc na rynku pojawiły się repliki jego dzieł, niektóre autorstwa syna Pietera. Nazwisko Breughel stało się synonimem jakości. Młodszym przedstawicielom rodu udało się nie tylko nie zepsuć tej „marki” ale twórczo ją rozwinąć.

więcej pod linkiem

Pieter Brueghel Starszy:

<http://www.youtube.com/watch?v=XDSToVt65Yc>